

Agnieszka Vogelgesang-Doncer
Kraków

TRANSFORMACJE W PROCESIE TŁUMACZENIA NA PRZYKŁADZIE PRZYDAWKI ROZWINIĘTEJ W JĘZYKU POLSKIM I W JĘZYKU NIEMIECKIM

Zarys treści: Niniejszy artykuł jest próbą wskazania potencjalnych pułapek translatorskich w procesie tłumaczenia konstrukcji przydawki rozwiniętej z języka niemieckiego na język polski oraz przy tłumaczeniu w odwrotnym kierunku. Różnice w systemach badanych języków wymuszają dokonanie przez tłumacza określonych transformacji. Są to permutacje, substytucje i uzupełnienia obligatoryjne oraz fakultatywne, wymuszone normą bądź uzusem języka docelowego. Transformacje te wynikają z różnych przyczyn, takich jak różnice w walencji ekwiwalentnych imiesłowów, konieczność uniknięcia konstrukcji homonimicznych czy brak bezpośredniego ekwiwalentu w języku docelowym.

Słowa kluczowe: tłumaczenie, transformacja w tłumaczeniu, przydawka rozwinięta, walencja imiesłowów

Przydawka rozwinięta konkuruje z innymi ekwiwalentnymi konstrukcjami, takimi jak apozycja, zdanie pojedyncze czy zdanie względne¹. Należy przypuszczać, że nie stoi ona w opozycji funkcjonalnej do zdania względnego i innych wymienionych konstrukcji, lecz stanowi raczej wariant wykorzystywany do kształtowania komunikatywnej perspektywy zdania. Można ją postrzegać jako środek służący do nawiązywania do treści znanych, wymienionych wcześniej. W niniejszym artykule reprezentowany jest jednak pogląd o konieczności oddzielania zjawisk gramatycznych od pragmatycznych, a cel analizy stanowi ujawnienie działania czynników gramatycznych mających wpływ na tłumaczenie konstrukcji przydawki rozwiniętej.

¹ Cechy strukturalne przydawki rozwiniętej zostały zbadane i opisane dla języka niemieckiego przez R. Ratha 1971, W. Schenkela 1972, H. Webera 1971.

Według teorii W. Willsa (1993: 111) dla pewnych konstrukcji składniowych języka A można stworzyć coś na kształt paradygmatów stosowanych przez tłumacza w procesie tłumaczenia na język B. Poprzez opis relacji między językiem wyjściowym i docelowym proces tłumaczenia może i powinien być w ten sposób optymalizowany. Stworzenie odpowiednich paradygmatów pozwala wykształcić u tłumacza szereg schematów kognitywnych obejmujących struktury składniowe języka wyjściowego i ich odpowiedniki w języku docelowym (Wills 1993: 109). Z drugiej strony należy pamiętać o tym, że istnieje wówczas niebezpieczeństwo nadmiernego sięgania po prototypowe struktury, co może prowadzić do błędów interferencyjnych. Schemat opracowany dla struktury przydawki rozwiniętej odzwierciedlającej jej linearyzację w języku niemieckim mógłby wyglądać następująco: rodzajnik, człony rozwijające, imiesłów bądź przymiotnik, rzeczownik

DET cr₁, cr₂, ... cr_n A N

der mit seiner Familie in Krakau wohnende Schriftsteller.

Dla języka polskiego otrzymujemy jako dwa równorzędne układy alternatywne odpowiednio:

N A cr₁, cr₂, ... cr_n lub A cr₁, cr₂, ... cr_n N

pisarz mieszkający w Krakowie ze swoją rodziną lub mieszkający w Krakowie ze swoją rodziną pisarz,

gdzie DET oznacza rodzajnik, A – imiesłów bądź przymiotnik, cr – człon rozwijający, N – rzeczownik. Pierwszy układ nazywany jest w literaturze układem kompozycyjnym zlokalizowanym postpozycyjnie, drugi zaś interpozycyjnym zlokalizowanym w prepozycji. Poradniki językowe preferują wariant kompozycyjny (Jadacka 2002: 42)². Za niegramatyczne uważa się warianty cyrkumpozycyjne zrywające więź między imiesłowem/przymiotnikiem a członem rozwijającym poprzez przedzielenie ich trzonem grupy nominalnej:

**mieszkający pisarz w Krakowie; *w Krakowie pisarz mieszkający*

* A N cr₁, cr₂, ... cr_n; * cr₁, cr₂, ... cr_n N A.

Przyswojenie tłumaczowi schematów tego typu jest niewątpliwie istotne choćby z tego względu, iż jego zadaniem jest nie tylko zachowanie treści zawartej w tekście oryginału, lecz także przestrzeganie normy języka docelowego.

Z powyższych schematów wynikają następujące wnioski: w języku niemieckim przydawka imiesłowowa stoi przed rzeczownikiem określonym, niezależnie od tego, czy jest rozwinięta i przez ile członów. W języku polskim przy-

² H. Jadacka (2002: 42) uzasadnia lokowanie rozbudowanej konstrukcji po rzeczowniku tendencją do podawania w języku polskim w pierwszej kolejności informacji ważnych, a dopiero potem mniej istotnych.

dawka ta może występować zarówno w pre-, jak i postpozycji³. Pierwsze spostrzeżenie nasuwające się w trakcie analizy omawianej konstrukcji sugeruje, że w języku polskim przydawka imiesłowowa w użyciu absolutnym, tj. bez członów rozwijających, jest lokalizowana przed centrum grupy nominalnej, w użyciu zaś z członami rozwijającymi raczej po nim. To spostrzeżenie musi zostać jednak uzupełnione o szereg innych uwarunkowań. Lokalizacja w pre- lub postpozycji nie jest dowolna i zależy od wielu czynników. Głównym z nich jest wewnętrzna budowa przydawki, a zwłaszcza jej stopień i sposób rozwinięcia (por. Gębka-Wolak 2000: 124). I tak istnieją człony o ustabilizowanej pozycji linearnej wewnątrz grupy nominalnej z przydawką rozwiniętą. Są to imiesłowy bądź przymiotniki rozwinięte jedynie przez przysłówek, lokowane wówczas obligatoryjnie w prepozycji:

względnie niewinny przypadek (*przypadek względnie niewinny) = *ein relativ harmloser Fall*

świeżo upieczeni rodzice (*rodzice świeżo upieczeni) = *frisch gebackene Eltern*.

Tłumacz znający obydwie podstawowe układy linearne w języku polskim musi mieć na uwadze, że nie w każdym wypadku możliwy jest każdy z nich. I tak w grupie nominalnej jedna z najważniejszych *sił* pchających nowe demokracje ku dalszym reformom, „ucywilnieniu” ich sił zbrojnych, otwarciu rynków niemożliwe jest przesunięcie centrum grupy nominalnej (leksemu *sił*) na pozycję finalną, gdyż spowodowałoby to niegramatyczność konstrukcji. Dopuszczalny jest tu jedynie układ kompozycyjny: N A cr₁, cr₂, ... cr_n. Na podstawie analizy analogicznych konstrukcji można wyciągnąć wniosek, że przydawka imiesłowowa rozwijana przez kilka współrzędnych grup nominalnych bądź przymiokowych występuje w języku polskim obligatoryjnie w postpozycji. Sytuacja odwrotna zachodzi w przykładzie *dyskutowana obecnie w UE reforma paktu stabilności, który określa warunki przyjęcia do strefy euro*. Dopuszczalny jest tu z kolei jedynie układ interpozycyjny A cr₁, cr₂, ... cr_n N. Nie można przesunąć przydawki imiesłowowej za przydawkę rzeczowną w dopełniaczu, jeśli ta ostatnia jest z kolei określana przez zdanie względne, występujące wówczas obligatoryjnie w bezpośredniej postpozycji członu określanego.

Dla języka polskiego charakterystyczna jest dążność do likwidowania dysproporcji między ciągiem lewo- i prawostronnym, równoznaczna z dążnością do zgrania porządku linearnego i strukturalnego. Zgodnie z tym dwie imiesło-

³ Spośród wszystkich podrzędników form rzeczownikowych jedynie ciągi przymiotnikowe i imiesłowowe w języku polskim mogą być lokowane po obu stronach rzeczownika określanego, wbrew twierdzeniom wielu językoznawców, jakoby przydawki rozwinięte musiały być sytuowane po rzeczowniku (D. Buttler 1986: 396; H. Orzechowska-Zielicz 1954).

wowe przydawki rozwinięte lokuje się obustronnie, przy czym druga z nich tłumaczona zostaje na język niemiecki przeważnie przy pomocy zdania względnego:

leżąca w berlińskiej dzielnicy Charlottenburg knajpa Cafe King należąca do Chorwata Milana S. i jego braci = $A_1 cr_1, cr_2, \dots cr_n \quad N \quad A_2 cr_1, cr_2, \dots cr_n$
 = *die in dem Berliner Viertel Charlottenburg gelegene Kneipe Cafe King, die zum Kroaten Milan S. und zu seinen Brüdern gehört.*

Jeżeli jednak dwie przydawki imiesłowowe są rozwijane przez jednakowe człony, należy je lokować jednostronnie:

ludność uciskana i prześladowana przez reżim Saddama Husajna
 = *die durch das Regime von Saddam Husajn unterdrückte und verfolgte Bevölkerung.*

Myślę, iż słuszny jest wniosek, że im więcej wariantów pozycyjnych dopuszcza dany człon, tym trudniej ustalić czynniki motywujące jego usytuowanie linearne. Wydaje mi się jednak, że na podstawie analizowanych przykładów udało się wykazać, iż wzrastający stopień skomplikowania budowy przydawki rozwiniętej zmniejsza swobodę jej linearyzacji.

Jeżeli w konstrukcji przydawki rozwiniętej w języku polskim człony rozwijające występują w funkcji anaforycznej lub deiktycznej, preferowany powinien być jako neutralny układ interpozycyjny A cr N. Niegramatyczna byłaby pozycja finalna enklitycznego członu anaforycznego:

die damit verbundenen Gefahren = *związane z tym niebezpieczeństwa*
 (**niebezpieczeństwa związane z tym*)

die hier wohnende Familie = *mieszkająca tu rodzina* (**rodzina mieszkająca tu*)

die dort ausgestellten Gemälde = *wystawione tam obrazy* (**obrazy wystawione tam*).

Z kolei przysłówek stopnia *tak* jako ekwiwalent niemieckiego *so* w szyku neutralnym powinien zajmować pozycję przed imiesłowem, tworząc układ kompozycyjny lokowany prepozycyjnie (cr A N), postrzegany w innych wypadkach jako nacechowany:

das so beschriebene Projekt = *tak opisany projekt*

in einer so schönen Umgebung = *w tak pięknym otoczeniu.*

Oznacza to, że pozycja członu rozwijającego w języku polskim zależy od jego właściwości morfologiczno-składniowych.

Wbrew przedstawionym na początku artykułu schematom linearnym w przypadku przymiotników rozszerzanych przez okolicznik stopnia z *wie*, *als* dla języka niemieckiego obligatoryjna jest postpozycja członu rozwijającego, nietypowa dla konstrukcji przydawki rozwiniętej w tym języku w innych wypadkach: *kleinere Kinder als ihre Gleichaltrigen*, nie: **als ihre Gleichaltrigen kle-*

inere Kinder; das so große Kind wie ihre Mutter, nie: **das wie ihre Mutter große Kind* (por. Heidolph 1981: 836). Mamy tu do czynienia ze zgramatykalizowanym wyłączeniem okolicznika stopnia poza ramę nominalną, podobnie jak w zdaniu poza ramę werbalną.

Imiesłów jako syntaktyczny derywat tworzony od czasownika zachowuje związki składniowe właściwe czasownikowi osobowemu, od którego został wyderywowany, z wyjątkiem związku z podmiotem. W obydwu omawianych językach obligatoryjne aktanty mogą zostać pominięte jako człony rozwijające, gdy jednoznacznie wynikają z kontekstu lub z konsytuacji, nawet jeśli rezultatem analogicznej elipsy składniowej w zdaniu byłaby jego niegramatyczność:

die ganze Reihe der erwartenden Gäst, ale: **Die Gäste erwarten*.

tum oczekujących gości, ale: **Goście eoczekują* (por. Weber 1971: 158f.)

Czasami możliwości pominięcia aktantów obligatoryjnych w omawianych językach są rozbieżne. W języku niemieckim grupy *pünktliche Ankunft des besuchenden Onkels; wichtige zugrunde liegende Prinzipien* są poprawne gramatycznie. W przekładzie na język polski grupy te muszą zostać uzupełnione o wyeliminowany w oryginale aktant: *punktualne przybycie odwiedzającego nas wujka, ważne zasady leżące u jego podstaw*. Częściej zachodzi sytuacja odwrotna: aktant opuszczony w języku polskim musi zostać uzupełniony w języku niemieckim:

mianowana tuż przed jego wyjazdem Julia Tymoszenko = *die kurz vor seiner Abreise zum Minister ernannte Julia Tymoschenko*

oskarżony przestępca = *der des Diebstahls bezichtigte Verbrecher*

Prowadzona wojna pochłania wiele ofiar. = *Der im Irak geführte Krieg fordert viele Opfer.*

Organizowane święto cieszy się dużą popularnością wśród Krakowian. = *Das jedes Jahr im Juni veranstaltete Fest erfreut sich bei den Krakauern großer Beliebtheit.*

We wszystkich powyższych przykładach mamy do czynienia z uzupełnieniami natury obiektywnej wymuszonymi normą języka docelowego (por. Lipiński 2000: 123). W przykładzie *der in der Nacht auf Donnerstag gestorbene Regierungschef* zredukowany został jako oczywisty fakultatywny aktant rzeczownika *Nacht – von Mittwoch*. W języku polskim, ze względu na panujący tu uzus, ekwiwalentny aktant zostaje zrekonstruowany: *zmarły w nocy ze środy na czwartek szef rządu* (jest to uzupełnienie fakultatywne, które ma charakter subiektywny, wynikające z suwerennej decyzji tłumacza, czy wyeksplikować pominięte w oryginale treści, czy też nie (por. Lipiński 2000: 124)); druga możliwość: występujący w oryginale aktant ulega modyfikacji: *zmarły w czwartek w nocy szef rządu*.

Cechą imiesłowów i przymiotników niemieckich jest zdolność do ulegania substancywizacji, np.: *der nach diesem Ziel Strebende, die zur Hochzeit Eingeladenen, der mir 100 Zl Schuldige*. Ponieważ w języku polskim zjawisko występowania imiesłowu w funkcji rzeczownika jest możliwe, lecz stosunkowo rzadkie, tłumacz dokonuje uzupełnienia, dodając trzon rzeczownikowy uzależniony od kontekstu, np.: *człowiek dążący do tego celu, goście zaproszeni na wesele, sąsiad winny mi 100 złotych*. Sytuacja komplikuje się w przypadku konstrukcji homonimicznych typu: *drei im Treppenhaus Rauchende*. Może chodzić o palaczy obu płci. Funkcję dezambiguacyjną w takich wypadkach często pełni kontekst. O ile poprawna gramatycznie jest w języku polskim konstrukcja: *trzech palących na klatce schodowej*, to analogiczna konstrukcja dla rodzaju żeńskiego wymaga obligatoryjnie uzupełnienia o trzon rzeczownikowy: *trzy kobiety/dziewczyny/znajome palące na klatce schodowej* (*trzy palące na klatce schodowej).

Analizując szyk grupy imiennej z imiesłowem w funkcji przydawki, należy zwrócić szczególną uwagę na to, że lokalizacja członu rozwijającego może mieć wpływ na strukturyzację grupy nominalnej. Linearne uporządkowanie składników może mieć wpływ na jednoznaczność/niejednoznaczność konstrukcji (Wierzbiccy 1970: 125; Saloni 1971: 80–89). Jako nacechowany komunikatywnie, lecz akceptowalny funkcjonuje w języku polskim układ kompozycyjny lokowany prepozycyjnie (cr A N), będący często źródłem dwuznaczności konstrukcji, której tym samym należy unikać w procesie tłumaczenia. Grupę nominalną *die ihm in Strassburg durch den größten Klub der Eurorechten gegebene Unterstützung* należy przetłumaczyć jako *poparcie udzielone mu w Strasburgu przez największy klub europrawicy*, nie zaś za pomocą dwuznacznej konstrukcji *poparcie udzielone mu przez największy klub europrawicy w Strasburgu*.

Również w języku niemieckim tłumacz styka się wielokrotnie z homonimicznymi konstrukcjami z przydawką rozwiniętą. Homonimia ta wynika często z faktu, że imiesłów czasu przeszłego nie ma tu znaczenia temporalnego, lecz jest neutralny czasowo. Tam, gdzie kontekst poprzez okoliczniki czasu bądź inne środki nie daje jednoznacznej odpowiedzi co do czasowego usytuowania czynności wyrażonej imiesłowem, dopuszczalne są różne interpretacje. Tłumacząc rozwiniętą przydawkę imiesłowową z języka niemieckiego na polski, nie da się uniknąć jednoznacznego rozstrzygnięcia między imiesłowem przymiotnikowym biernym o aspekcie dokonanym lub niedokonanym. Czasami w kontekście zdaniowym zawarty jest eksponent aspektowości w postaci określonych leksemów. W zdaniu *Das von den Schülern gelesene Buch wurde letzte Woche im Polnischunterricht gründlich besprochen* kontekst pozwala przypuszczać, że chodzi o aspekt dokonany. Ta sama przydawka rozwinięta w zdaniu *Das von*

den Schülern gelesene Buch wird nächste Woche im Polnischunterricht gründlich besprochen dopuszcza dwie możliwości interpretacji. Z kolei w przekładzie z języka polskiego (aspektualnego) na język niemiecki (nieaspektualny) tłumacz napotyka niejednokrotnie na trudność związaną z oddaniem aspektu. Jako ekwiwalent grupy nominalnej *Książka czytana/przeczytana przez uczniów* otrzymujemy odpowiednio *das von den Schülern zur Zeit gelesene/zu Ende/fertig gelesene Buch*. Tłumacz ma do dyspozycji środki leksykalne ujmujące czynność jako proces rozwijający się w czasie bądź przedstawienie jej jako zakończonej. Aspekt wyrażony w języku polskim na płaszczyźnie morfologicznej w języku niemieckim zostaje tym samym wyrażony na płaszczyźnie leksykalnej bądź też składniowej za pomocą konstrukcji z czasownikiem funkcyjnym: *umierająca kobieta = die im Sterben liegende Frau*.

Przeprowadzona analiza pokazała wyraźnie, że inne problemy pojawiają się podczas tłumaczenia przydawki rozwiniętej z języka niemieckiego na język polski, inne zaś przy tłumaczeniu w odwrotnym kierunku. W procesie tłumaczenia w obie strony pojawia się problem translatorski wynikający z braku bezpośredniego ekwiwalentu w języku docelowym. W języku polskim można utworzyć formę imiesłowu przymiotnikowego czynnego od czasowników *być* i *mieć*. Ekwiwalentne czasowniki w języku niemieckim nie tworzą imiesłowu czasu teraźniejszego. Pod wpływem interferencji dochodzi do następujących błędów tłumaczeniowych:

strategia mająca na celu lepszy rozwój polskiej gospodarki

**die eine bessere Entwicklung der Wirtschaft Polens zum Ziel habende zamiast anstrebende Strategie*

obecny wzrost gospodarki będący efektem długofalowej polityki wolnorynkowej

**das gegenwärtige, Ergebnis der langfristigen Marktwirtschaft seiende Wirtschaftswachstum*

zamiast: ..., *das Ergebnis der langfristigen Marktwirtschaft ist*.

W języku niemieckim imiesłowu czasu teraźniejszego nie tworzą również czasowniki modalne. W języku polskim mamy formy *mogący* oraz *chcący*, stąd też możliwe są błędy interferencyjne:

ten mogący rzekomo wszystko załatwić urzędnik

**der angeblich alles erledigen könnende Angestellte*

zamiast: *der Angestellte, der angeblich alles erledigen kann*

osoby chcące wziąć udział w uroczystościach

**an den Feierlichkeiten teilnehmen wollende Personen*

zamiast: *Personen, die an den Feierlichkeiten teilnehmen wollen*.

Niemieckie czasowniki *bleiben*, *sein* oraz *werden* tworzą natomiast formę imiesłowu czasu przeszłego, niemającą jednak odpowiedników w języku pol-

skim. Niemożliwe jest tym samym oddanie konstrukcji przydawki rozwiniętej z tymi formami poprzez analogiczną konstrukcję w języku polskim:

die zu Hause gebliebenen/gewesenen Kinder = *dzieci, które zostały/były w domu*

der mir 100 Zl schuldig gewesene Nachbar = *sąsiad, który był mi winien 100 złotych*

das traurig gewordene Kind = *dziecko, któremu zrobiło się smutno.*

W języku polskim imiesłów przymiotnikowy bierny tworzą jedynie czasowniki przechodnie o rządzie biernikowym, dopełniaczowym i narzędnikowym, stąd obligatoryjne są substytucje w procesie tłumaczenia na język polski wielu grup nominalnych, np.: *die von den Airlines beflogene Strecke* = *trasa, na której kursują/kursowały samoloty linii Airlines*; *der vom Rechtsanwalt berate ne Kunde* = *klient, któremu adwokat udzielił/udzielał/udziela porady prawnej.*

Nawet jeśli w języku docelowym występuje bezpośredni ekwiwalent, nie zawsze można użyć go w procesie translacji, w myśl zasady: dosłownie nie znaczy adekwatnie:

der stark schmerzende Husten = *dokuczliwy kaszel*, nie: **mocno bolący kaszel*

frei verkäufliche Medikamente = *leki dostępne bez recepty*, nie: **wolno sprzedawane leki.*

Różnice te podyktowane są rozbieżnościami w systemie kolokacji w omawianych językach. Nasuwa się tu następujący wniosek: o ile opis procedur transferu konstrukcji składniowych z języka A do języka B jest możliwy, o wiele trudniej o analogiczny opis transferu jednostek leksykalnych jako zjawisk idiosynkratycznych.

Zachodzący obecnie proces ustępowania konstrukcji z przydawką rozwiniętą podkreśla H. Weber (1971: 135) i postrzega go jako część ogólnej tendencji rozwoju współczesnego języka. Jest to poniekąd sprzeczne z rozwojem techniki, nauki, administracji, gdzie zachodzi potrzeba nazywania nowych zjawisk i formułowania skomplikowanych treści. Częstotliwość i objętość struktury przydawki rozwiniętej powinna się tym samym zwiększać, aby sprostać tym potrzebom. Jest jednak odwrotnie. Wynika to prawdopodobnie z priorytetowego założenia, że wyrażane treści mają być możliwie zrozumiałe dla potencjalnego odbiorcy komunikatu. Tę samą informację można przecież wyrazić za pomocą różnych konstrukcji gramatycznych. Zdanie względne czy zdanie pojedyncze jest bez wątpienia łatwiejsze w percepcji niż przydawka rozwinięta. Nie zawsze jednak można preferować te konstrukcje. W języku polskim występuje cały szereg skonwencjonalizowanych przydawek rozwiniętych z imiesłowem przymiotnikowym czynnym. Są to np.: *leżący u podstaw* zamiast: *który leży u podstaw*, *wynikający* zamiast: *który wynika*, *występujący* zamiast: *który wy-*

stępuje, dotyczący zamiast: *który dotyczy*. Zdanie względne jest w powyższych przypadkach co prawda poprawne gramatycznie, składnia polska preferuje tu jednak konstrukcję z przydawką imiesłowową. Translator często stosuje w powyższych wypadkach strukturę charakterystyczną dla języka wyjściowego, nadużywając zdań względnych zamiast imiesłowu, wbrew konwencji właściwej dla języka polskiego.

Zgodnie z uzusem języka polskiego w procesie tłumaczenia przydawek rozwiniętych z przymiotnikami miary z języka niemieckiego na język polski dochodzi z reguły do substytucji fakultatywnej polegającej na zmianie części mowy: niemieckiemu przymiotnikowi odpowiada rzeczownik odprzymiotnikowy: *das drei Meter lange Vorzimmer* = *przedpokój długości trzech metrów*, rzadziej: *długi na trzy metry*

die zwei Meter hohe Umzäunung = *ogrodzenie wysokości dwóch metrów* rzadziej: *wysokie na dwa metry*.

Przytoczone przykłady paralelnych konstrukcji przydawkowych wywodzą się z reguły wspólnej dla obu omawianych języków, zgodnie z którą tworzone są imiesłowy lub przymiotniki w funkcji przydawki rozszerzanej o człony rozwijające. Zasięg jej działania jest jednak różny dla każdego z języków. Nie każdy imiesłów występujący w funkcji przydawki w języku wyjściowym ma swój bezpośredni ekwiwalent w języku docelowym. Artykuł był próbą wskazania potencjalnych problemów translatorskich i możliwości ich rozwiązywania. Mogliśmy stwierdzić, że problem taki stanowią wszelkie konstrukcje homonimiczne, których wieloznaczność wynika z różnych przyczyn, a także brak bezpośredniego ekwiwalentu oraz różnice w walencji ekwiwalentnych imiesłowów.

Literatura

- Buttler, D., Kurkowska, H., Satkiewicz, H. 1971, *Kultura języka polskiego*, t. 1, Warszawa.
- Dąbska-Prokop, U. 1964, *O niektórych funkcjach linearności w składni*, Biuletyn PTJ 22, Kraków, s. 143–152.
- Duden, 1966, *Grammatik der deutschen Gegenwartssprache*, Mannheim.
- EJO, 1999, *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, Wrocław.
- Gębka-Wolak, M. 2000, *Związki linearne między składnikami grupy nominalnej we współczesnym języku polskim*, Toruń.
- Heidolph, K. E. 1981, *Grundzüge einer deutschen Grammatik*, Berlin.
- Jadacka, H. 2002, *Poradnik językowy dla prawników*, Warszawa.

- Klebanowska, B., Kochański, W., Markowski, A. 1985, *O dobrej i złej polszczyźnie*, Warszawa.
- Koller, W. 1992, *Einführung in die Übersetzungswissenschaft*, Heidelberg–Wiesbaden (= UTB 819).
- Kwiek-Osiowska, J. 1971, *Szyk wyrazów w grupach nominalnych z przydawkami i dopełnieniami*, Poradnik Językowy, nr 3, s. 180–182.
- Lipiński, K. 2000, *Vademecum tłumacza*, Kraków.
- Markowski, A. (red.) (1999): *Podręczny słownik poprawnej polszczyzny*, Warszawa.
- Martinet, A., 1963, *Grundzüge der allgemeinen Sprachwissenschaft*, Stuttgart (= Urban-Bücher, Bd. 69).
- Motsch, W. 1965, *Syntax des deutschen Adjektivs*, Studia Grammatica III, Berlin.
- Orzechowska-Zielicz, H. 1954, *Szyk wyrazów w grupach syntaktycznych z rozwiniętą przydawką imiesłowową*, Język Polski XXXIV, z. 5, s. 348–363.
- Rath, R. 1971, *Die Partizipialgruppe in der deutschen Gegenwartssprache, Sprache der Gegenwart*, Schriften des Instituts für deutsche Sprache in Mannheim, Bd. XII, red. H. Moser i in., Düsseldorf.
- Schenkel, W. 1972, *Zur erweiterten Attribuierung im Deutschen*, Linguistische Studien, Halle–Saale.
- Schulz, D., Griesbach, H. 1967, *Grammatik der deutschen Sprache*, München.
- Stolze, R. 1994, *Übersetzungstheorien. Eine Einführung*, Tübingen.
- Śliwiński, W. 1982, *W poszukiwaniu metody opisu szyku wyrazów w grupach nominalnych dzisiejszej polszczyzny pisanej*, Pamiętnik Literacki LXXIII, z. 1/2, s. 145–166.
- Tesnière, L. 1965, *Eléments de syntaxe structurale*, Paris.
- Todenhagen, Ch. 1974, *Vergleichende Untersuchungen zu englischen und deutschen Partizipia II – Attributen*, Frankfurt a. Main.
- Topolińska, Z. 1984, *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Składnia*, Warszawa.
- Weber, H. 1971, *Das erweiterte Adjektiv- und Partizipialattribut im Deutschen*, München.
- Wierzbicka, A. 1963, *Lingwistyczne narzędzia w stylistycznej analizie szyku wyrazów*, Pamiętnik Literacki, z. 2, s. 511–533.
- Wierzbicka, A. 1964, *O metodach opisu szyku wyrazów*, Język Polski XLIV, z. 1, s. 14–26.
- Wierzbicka, A., Wierzbicki, P. 1970, *Praktyczna stylistyka*, Warszawa.

- Wills, W. 1993, *Überlegungen zum Übersetzerischen Lehr- und Lernprozess, Traducere Navem. Festschrift für Katharina Reiß. Tampere*, red. J. Holz-Mänttari, C. Nord, s. 103–116.
- Wróbel, H. 1975, *Składnia imiesłowów czynnych we współczesnej polszczyźnie*, Katowice.

Transformations in the translation process of the expanded attribute in German and Polish

Summary

The following article is an inquiry into the structure of the expanded adjectival and participial attributes. The development of expanded attribute forms in German has its structural basis in the principle of centripetal word order. The German influence comes into effect when certain translators imitate German participle constructions and thereby they disturb the structural pattern of Polish equivalent forms. The author presents transformations in the translation process of these constructions from Polish into German and from German into Polish. By comparing German texts and their Polish translations a description of the main alterations is established. Three transformations are possible: elimination, permutation and substitution. All of them can be facultative or obligatory. Transformations result from differences between the valency of Polish and German participles, from the necessity of avoiding ambiguity forms, or from missing equivalents in the second language.

Keywords: translation, transformation in translation, expanded attribute, valence of participles